

Przedmowa

Kiedy w 2010 r. modliłem się o wybór przedmiotu rozprawy doktorskiej nigdy nie sądziłem, że będzie on związany z problematyką prawnowo-wekslową, która wydawała mi się ówczesnie dość „egzotyczna” i raczej mało interesująca. Moje poszukiwania koncentrowały się zatem pierwotnie na zagadnieniach wchodzących stricte w obszar prawa pracy, którego sam stopień skomplikowania skutecznie usuwał z mojej głowy myśli o prowadzeniu badań o charakterze interdyscyplinarnym. Rozważając tę kwestię miałem jednak w sercu pewne pragnienie, które przez wiele osób odbierane było zapewne jako naiwność. Chciałem, aby wybrana przeze mnie tematyka była ambitna, a ostateczne wyniki badań przyczyniły się do pozytywnej zmiany otaczającego mnie świata. Ponadto, podjęta w pracy problematyka powinna być możliwie jak najbardziej sporna, aktualna i budząca emocje społeczne, a przez to posiadająca również walor praktyczny.

Natchnienie przyszło kilka dni później, kiedy przeglądając Internet natrafiłem na artykuł o wykorzystywaniu przez pracodawców weksla wobec materialnie odpowiedzialnych pracowników. Z publikacji wynikało, że większość doktryny i judykatura dopuszczają taką praktykę, zaś głosy przeciwnie są w zdecydowanej mniejszości. Nie mogłem jednak oprzeć się wrażeniu, że taki stan rzeczy jest wielce niesprawiedliwy i krzywdzący dla pracownika, zaś sam fakt, że zobowiązanie wekslowe ma charakter abstrakcyjny nie może być argumentem zamykającym dyskusję. Nie potrafiłem jednak wtedy tego szerzej uargumentować, z racji niedoskonałości mojego warsztatu badawczego, a także niewystarczającej wiedzy z zakresu prawa pracy i prawa wekslowego. Ten dysonans odczuć i możliwości intelektualnych, a także wspomniane wyżej kryteria selekcji, zdecydowały o wyborze przedmiotu badań, który odzwierciedla się w tytule niniejszej monografii. Książka ta stanowi skróconą, przereklamowaną i zaktualizowaną wersję rozprawy doktorskiej, obronionej z wyróżnieniem na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego w kwietniu 2014 r.

Od czasu wyboru przedmiotu rozprawy minęły cztery lata, na przestrzeni których moje przemyślenia na temat możliwości stosowania zabezpieczeń wekslowych między stronami stosunku pracy znacząco ewoluowały. Oprócz bowiem uzbrojenia się w argumenty uzasadniające nielegalność wykorzystywania przez pracodawców weksla w niektórych okolicznościach, przyszło też przekonanie, iż w pewnych sytuacjach taka forma zabezpieczenia interesów podmiotu zatrudniającego jest i powinna być dopuszczalna. Ta ostatnia konstatacja, przyjmowana pierwotnie bez zastrzeżeń, również przeszła pewną transformację, wyrażającą się w postulatcie wprowadzenia do systemu prawnego mechanizmów ograniczających w pewnym zakresie wspomnianą wyżej praktykę.

Nigdy nie sądziłem, że podjęta przeze mnie tematyka będzie aż tak skomplikowana dogmatycznie. Moja autodyscyplina i siła woli zostały poddane ciężkiej próbie wytrwałości. Bywały bowiem momenty, kiedy pójście „na skróty” było kuszącą alternatywą dla

poszukiwania upragnionej „prawdy”. Dziś, pisząc te słowa, odczuwam jednak satysfakcję z wytrwania przy pierwotnych ideałach, bowiem zaprezentowane w pracy koncepcje są dla mnie w pełni przekonujące i spójne z moim poczuciem sprawiedliwości. Ilość i rozległość poruszanych w pracy wątków jest znaczna, na co wskazuje m.in. wykorzystanie licznych pozycji literaturowych i orzecznictwa sądowego. Niewątpliwie jednak sam dorobek myśli prawniczej nie byłby wystarczający do osiągnięcia wspomnianego wyżej celu, gdyby nie pomoc wielu osób, które miałem przyjemność spotkać na mojej drodze badawczej.

Serdeczne podziękowania pragnę w tym miejscu skierować do mojego promotora i opiekuna naukowego Pana Profesora *Michała Skąpskiego* za ogromną pomoc, życzliwość i wsparcie, których udzielił mi w trakcie przygotowywania rozprawy doktorskiej i innych pozycji mojego dorobku naukowego.

Pragnę także serdecznie podziękować recenzentom: Panu Profesorowi *Piotrowi Machnikowskiemu* oraz Panu Profesorowi *Arkadiuszowi Sobczykowi*, którzy mimo licznych obowiązków podjęli się recenzji pracy i których cenne uwagi istotnie wzbogaciły moją wiedzę oraz skłoniły do ponownego przemyślenia wielu zagadnień.

Szczególne podziękowania należą się również władzom Uniwersytetu Szczecińskiego – Panu Profesorowi *Zbigniewowi Kuniewiczowi* (Dziekanowi Wydziału Prawa i Administracji) oraz Panu Profesorowi *Markowi Górskiemu* (Prorektorowi ds. Nauki i Współpracy Międzynarodowej) – za wyrażenie zgody na dofinansowanie niniejszej publikacji ze środków uczelni. Za dofinansowanie niniejszej publikacji dziękuję również władzom Chłodni Szczecińskiej Sp. z o.o.

Za życzliwość i wsparcie chciałbym również podziękować następującym osobom: Panu Profesorowi *Bronisławowi Ziemaninowi*, Panu Profesorowi *Zbigniewowi Ofiarskiemu*, Panu Profesorowi *Stanisławowi Czepicie*, Pani Profesor *Kindze Fladze-Gieruszyńskiej*, Panu Profesorowi *Jerzemu Ciapale*, Pani Profesor *Aleksandrze Monarsze-Matlak*, Panu Profesorowi *Andrzejowi Bałabanowi*, Panu Profesorowi *Piotrowi Łaskiemu*, Panu Profesorowi *Rajmundowi Molskiemu*, Pani Profesor *Małgorzacie Ofiarskiej*, a także Pani Doktor *Agnieszce Choduń*.

Pragnę podziękować również wszystkim Koleżankom i Kolegom z uczelni za ich uśmiech i sympatyczne rozmowy, które były dla mnie odskocznią od codziennych dylematów naukowych, a także pracownikom administracyjnym, w tym biblioteki, którzy od strony biurokratycznej umożliwili mi zdobycie stopnia naukowego.

Na końcu pragnę podziękować moim Rodzicom za niewyobrażalne wręcz poświęcenie i wysiłek, jaki włożyli w moje wychowanie, a także mojej Małżonce za cierpliwość i wytrwałość w znoszeniu uciążliwości codziennego życia z naukowcem.

Szczecin, marzec 2015 r.

Mikołaj Ryłski